

Rozstrzygnięto konkurs na koncepcję architektoniczną punktów wejścia do Parku

Aktualne punkty wejścia do Parku to obiekty kilkunastoletnie. Najczęściej drewniane, w wielu miejscach na tyle zniszczone, że wymagają coraz częstszych remontów. Nie są dostosowane do obecnej wielkości ruchu turystycznego i nie odpowiadają dzisiejszym potrzebom użytkowników. Brak w nich m.in. możliwości urządzenia stanowiska informatora turystycznego, nie ma zaplecza dla obsługi.

Konkurs został ogłoszony we wrześniu. Swoje prace mogły zgłaszać zarówno osoby indywidualne, jak i zespoły projektowe. W ramach pracy konkursowej należało przygotować koncepcję dwóch punktów wejścia – do Doliny Białego oraz Doliny Kościeliskiej, dwóch skrajnie różniących się miejsc: jednego rzadko odwiedzanego przez turystów i drugiego – doliny najczęściej wybieranej na cel wycieczki w Tatrach.

Pod koniec listopada jury w składzie: Jerzy Chlebiński, Jan Karpiel-Bulecka, Dorota Leśniak-Rychlak, Zbigniew Myczkowski, Jakub Szczęsny oraz Szymon Ziobrowski – dyrektor TPN oceniło 27 prac konkursowych, które zostały zakwalifikowane do II etapu. Spośród nich wyłoniono zwycięski projekt, który być może zostanie wdrożony. Niezależnie od ewentualnego zlecenia laureaci trzech pierwszych miejsc otrzymają nagrody pieniężne – 20 tys., 10 tys. i 5 tys. zł.

Pierwsze miejsce zdobyła pracownia 2pm Piotr Musiałowski z Warszawy. Jak oceniło jury, praca najlepiej spośród złożonych projektów wpisuje się w krajobraz tatrzański, odpowiada na wymagania regulaminu, czyli zaproponowanie współczesnych form odwołujących się do tradycji bez bezpośredniego naśladownictwa stylu regionalnego. Ze względu na prostotę rozwiązań architektonicznych oraz niewielkie gabaryty ma też największy potencjał realizacyjny. – Punktem wyjścia była konstrukcja koliby, kształt i detal jej dwuspadowego dachu oraz eksplorowanie skojarzeń związanych z szarą, wysrebrzoną słońcem i deszczem deską pokryciową – mówią autorzy projektu. – Aby uniknąć bezpośrednich nawiązań historycznych, bryła szalasu została zgeometryzowana, co dodatkowo podkreśla prostopadły układ desek pokryciowych oraz detal przeciągnięcia jednej płaszczyzny dachu nad drugą, stosowany pierwotnie w szalaszach – dodaje.

Drugie i trzecie miejsce zajęły kolejno pracownie: APP Wojciech Marciniak i EMA STUDIO – Ewelina Siestrzewitowska, Mateusz Gierszon i Antoni Surowiak.

Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział.